

Dedis, Zagubione dziecko (prod. PSR)

Dedis prezentuje utwór "Zagubione dziecko" (prod. PSR).

Ja to zagubione dziecko które ciągle marzy
Nie wyliczaj mi błędów nie wyliczaj mi wad
Potrzebuje pomocy bo dla mnie nic nie znaczy
To co budowałem całym sobą tyle lat

Gubię się jak Nemo i nie widzę happy endu
Andy już nie wróci a na bucie zniknął ślad
Powiedz mi kochana czy Ty też nie widzisz sensu
Bo nasza relacja upada jak domek z kart

Powiedz jak ja mam oddychać kiedy tonę w Twoich oczach
Kiedyś to był pożar, dzisiaj bardziej to żal
Żyję w wirtualnym świecie i kolejny raz padł serwer
Ja nie z tych co Ci słodzą bo nie jestem Dr. Oetker

I piszę proste linie które dotykają wprost
Co mnie boli masz w numerze a nie na facebooku post
Pokochałem szare życie i mnie prawie zgubił sos
Bo wiem co czuje człowiek kiedy liczy każdy grosz

Ile oddasz tyle wróci..choć nie musi
Awiza ze szczęściem, szukam pośród smutnych ludzi
Co się z nami dzieje kiedy mijamy się w ciszy
To kłótnia, po co krzyków musi słuchać córka

Stare zdjęcia pokazują mi nadzieje
Chociaż na starość no to wątpię że się zmienię
Kiedyś jeszcze będzie dobrze bo dziś nie ma
Ona chce tylko dilera

Ja to zagubione dziecko które ciągle marzy
Nie wyliczaj mi błędów nie wyliczaj mi wad
Potrzebuje pomocy bo dla mnie nic nie znaczy
To co budowałem całym sobą tyle lat

Gubię się jak Nemo i nie widzę happy endu
Andy już nie wróci a na bucie zniknął ślad
Powiedz mi kochana czy Ty też nie widzisz sensu
Bo nasza relacja upada jak domek z kart

Gardę zawsze miałem nisko więc obrywałem za trzech
Wiecznie wkurwiony od środka kolekcjonowałem gniew
Zawsze nie dopasowany czułem tylko odrzucenie
I tylko w zgodzie z sobą mogę znaleźć odkupienie

Chciałbym ze spokojem ducha pisać kolejne numery
Na razie nie potrafię, pisze z bólem, jestem szczery
Bicie mego serca ustalają BPMy
A muza daje wolność, każdy problem rozwiążemy

Ja to zagubione dziecko, razem do przodu pod górę biec
Mimo przeciwności losu to wystarczy chcieć
Jeszcze będzie dobrze dzieciak, wszystko dobrze będzie
Jak nie Andy no to ktoś inny napisze szczęście

Ja to zagubione dziecko które ciągle marzy
Nie wyliczaj mi błędów nie wyliczaj mi wad
Potrzebuje pomocy bo dla mnie nic nie znaczy
To co budowałem całym sobą tyle lat

Gubię się jak Nemo i nie widzę happy endu
Andy już nie wróci a na bucie zniknął ślad

Powiedz mi kochana czy Ty też nie widzisz sensu
Bo nasza relacja upada jak domek z kart